

Nr 6 (12)

17 grudnia

rok II

1991

W I A D O M O Ś C I U J

MAMY SAMORZĄD!

Od 17 grudnia działa na naszej uczelni nowy samorząd studencki. Jego przewodniczącym został Ryszard Kowalski z IV roku historii.

W poniedziałek, 16 bm. odbyły się wybory przewodniczącego URSS. Od momentu ogłoszenia wyników wyborów na wydziałach spekulowano na temat szans poszczególnych kandydatów. Wiadomo było na pewno, iż jednym z nich będzie były przewodniczący Komisji Ekonomicznej URSS, przedstawiciel Wydziału Chemii - student III roku Jerzy Szul. Drugim kandydatem był oczywiście dotychczasowy przewodniczący samorządu, Grzegorz Wątroba. Na ostatnim zjeździe OPSS został wybrany do Rady Głównej Nauki i Szkolnictwa Wyższego, wszedł nawet do prezydium tego ciała. Studiuje Psychologię i Historię Sztuki. Trzecim zgłoszonym kandydatem był Ryszard Kowalski z IV roku historii, były członek Komisji Ekonomicznej na swoim wydziale. Jako czwartego kandydata zgłoszono Macieja Korkucia, też z historii. Zarówno ten ostatni, jak i Grzegorz Wątroba nie wyrazili zgody na kandydowanie.

Takim sposobem na placu boju zostało tylko dwóch kandydatów. Każdy z nich miał jedną minutę na przedstawienie swojego programu. Ryszard skupił się na reformie systemu stypendialnego, promowaniu kultury studenckiej i obronie in-

teresów studenckich. Jerzy położył nacisk na pełniejszą reprezentację w OPSS (proponował m.in. powołanie stałych delegatów na zjazdy), na zwiększenie udziału UJ w wymianie międzynarodowej studentów, obiecał także zająć się reformą systemu stypendialnego.

Co dla każdego z kandydatów oznaczała zmiana regulaminu stypendialnego? Ryszard Kowalski obiecał zachowanie stypendiów socjalnych (nawet zwiększenie ich roli), które widział jako stypendia uznaniowe. Jerzy zwiększyłby rolę stypendiów naukowych, wprowadziłby rozróżnienie pomiędzy wydziałami ze względu na średnią, jaką trzeba uzyskać, by otrzymać stypendium. Zdecydowanie więcej pytań kierowano do Jurka (w sumie zadawanie pytań i odpowiedzi na nie zajęły 45 minut), zwłaszcza pytano o głośną sprawę wstrzymania zapomóg na Wydziale Fil-Hist i na BiNoZ-ie. Ryśkowi Kowalskiemu zadawano pytania łagodniejsze. Uporał się z nimi w ciągu pięciu minut.

Według regulaminu URSS, przewodniczącego wybierają członkowie szerokiego URSS. Aby wygrać kandydat zdobyć musi bezwzględną ilość głosów tj 50% + 1 głos. Na

sali obecnych było dwadzieścia dwie osoby, wymagana większość wynosiła więc 12 głosów. W głosowaniu oddano 1 głos nieważny, cztery wstrzymujące, pięć za Jerzym Szulem, a dwanaście za Ryszardem Kowalskim. Tym samym on został przewodniczącym Uczelnianej Rady Samorządu Studenckiego na UJ w roku akademickim 1991/92.

GRATULUJEMY!

Oto pełny skład "szerokiego" URSS. Osoby podkreślone tworzą Prezydium URSS, reprezentując nas jednocześnie w Senacie uczelni.

WYDZIAŁ CHEMII:

Renata Górską
Ewa Kieltoń
Jerzy Szul

WYDZIAŁ BIOLOGII I NAUK O ZIEMI:

Michał Jaworski - geologia
Wiesław Misztal - geografia
Ireneusz Slesak - biologia

WYDZIAŁ MATEMATYCZNO-FIZYCZNY:

Jacek Guzik - astronomia
Marek Karaś - matematyka
Tomasz Zajac - matematyka

WYDZIAŁ PRAWA I ADMINISTRACJI:

Janusz Boś - prawo
Anita Głowacka - prawo
Agnieszka Massalska - prawo

WYDZIAŁ FILOLOGICZNY:

Natasza Janczak - fil. pol.
Bogusław Wieczorek - fil. pol.
Robert Wilk - fil. pol.

WYDZIAŁ HISTORYCZNY:

Maciej Korkuć - historia
Ryszard Kowalski - historia
Bogumił Scirko - historia

WYDZIAŁ FILOZOFICZNY:

Piotr Dygul - filozofia
Stanisław Iwan - socjologia
Marzena Ogorzały - psychologia

PRZEDSTAWICIEL DOKÓW STUDENCKICH

Grzegorz Watroba

Wyborom przypatrywał się:
Andrzej Garapich

PARĘ SŁÓW Z NOWYM przewodniczącym

- Jak przyjąłeś wybór na przewodniczącego URSS?

- Spokojnie.

- Co zamierzasz zrobić jako przewodniczący?

- A, to dłuższa kwestia. Po pierwsze, chciałbym jasno ustalić, jakie są kompetencje poszczególnych osób w komisjach ekonomicznych. Postaram się jednoznacznie rozgraniczyć odpowiedzialność administracji i komisji w sprawach materialnych studentów. Chciałbym stworzyć "komisję zagraniczną", która miałaby zajmować się reprezentowaniem studentów na zewnątrz Uniwersytetu. Do jej zadań należałoby także rozwijanie współpracy z zachodnimi uczelniami i organizowanie wymiany studentów.

- Wolisz brunetki czy blondynki?

- Kolor włosów nie ma dla mnie znaczenia. Oczekuję, że ładne kobiety będą się zgłaszały ze swoimi sprawami bezpośrednio do mnie.

- Co jeszcze chciałbyś powiedzieć studentom?

- Jestem otwarty na wszelkie inicjatywy z zewnątrz. Jeśli ktośkolwiek ma jakieś pomysły na to, co może robić samorząd, bardzo chętnie go wysłucham.

Rozmawiał: Andrzej Garapich

XV zjazd OPSS

W dniach 14-15 grudnia br. odbył się w Warszawie XV Ogólnopolski Zjazd Samorządów Studenckich. Ponieważ był to pierwszy zwyczajny zjazd w tym roku akademickim, należało dokonać wyboru nowych władz Ogólnopolskiego Porozumienia Samorządów Studenckich. Ustępujące Prezydium OPSS nie uzyskało absolutorium Zjazdu (zabrakło jednego głosu). Przedstawicielami Samorządów w Radzie Głównej Nauki i Szkolnictwa Wyższego, będącej najwyższym organem doradczym MEN, zostali: Grzegorz Wątroba (UJ), Andrzej Świtkiewicz (SGH), Sławomir Przybyłowicz (UŁ), Piotr Kawalec (UWr.) i Andrzej Bojanek (UMCS - Lublin). Do Prezydium OPSS, oprócz przedstawicieli w Radzie Głównej, weszli: Andrzej Błaszczyk (Pol. Śląska), Bernard Faruga (KUL), Robert Kaźmierczak (AE Wrocław), Radomir Rodkiewicz (Pomorska AM - Szczecin), Piotr Sobolewski (UW - Filia Białystok), Sławomir Sokołowski (UW), Krzysztof Wykrota (Pol. Krakowska). W skład Komisji Rewizyjnej OPSS weszli: Wojciech Borucki (AM - Warszawa), Krzysztof Januła (US), Jerzy Kolczyński (P. Gdańska), Wojciech Marciniak (Pol. Warszawska) i Ryszard Stanur (WSzM - Gdynia).

Kwestie personalne na szczęście nie zdominowały, jak to czasami w przeszłości bywało, całego zjazdu. Udało się powołać Komisję Zagraniczną przy OPSS (mającą być przeciwwagą dla NZS-u, który do tej pory był monopolistą w sferze kontaktów zagranicznych młodzieży akademickiej). Regulamin działania tej komisji wzbudził jednak wiele protestów i kontrowersji. Chodziło zwłaszcza o zapis, iż decyzje Komisji Zagranicznej mają

być wiążące dla Prezydium OPSS oraz planowany brak ściśle określonej liczby członków komisji. W związku z taką formułą funkcjonowania Komisji kilka uczelni, w tym UJ, zgłosiło votum separatum.

Gośćmi zjazdu byli przedstawiciele Rady Głównej i MEN-u w osobach p. prof. Tadeusza Brzezińskiego ze Szczecina i p. Anny Michalczyk - szefa Departamentu Szkolnictwa Wyższego. Najwięcej kierowanych do nich pytań dotyczyło sytuacji finansowej resortu w nowym roku budżetowym, a zwłaszcza opodatkowania studentów. Szczegóły na ten temat w artykule pt. "20%".

Andrzej Garapich

20%

To, że od 1 stycznia przyszłego roku wszyscy będziemy płacić podatki od dochodów, wiadomo wszystkim. Wiadomo też, że pracownikom tzw. sfery budżetowej pensje zostaną podniesione o tyle, ile później te podatki zabiorą. Do tego momentu sprawa nie powinna budzić niczyjego sprzeciwu - wszak żyć mamy w normalnym państwie. Od pewnego czasu mówi się jednak o zwolnieniu z podatków części grup społecznych, np. emerytów. Czy dotyczyć to będzie również studentów?

Prezydium OPSS na zjeździe w Warszawie zobowiązało się do negocjowania z MEN zwolnienie studentów z opłat. Jeśli misja ta nie powiedzie się, pozostają jeszcze przepisy szczegółowe, które mogą być (ale nie muszą) korzystne dla studentów. Sumą, według jakiej nalicza się stypendium na UJ oraz górną granicę sumy stypendiów jest 90% pensji asystenta. Istnieje kilka sposobów naliczania stypendium. Ten

najkorzystniejszy dla studentów wariant byłby następujący: Za punkt wyjścia brałoby się pensję asystenta przed podatkiem, a stypendium nie mogłoby przekraczać 90% tej sumy, ale z podatkiem już odjętym. Np. jeżeli pensja asystenta wynosiłaby jeden milion, wówczas stypendium za wyniki w nauce z średnią 4,8 wynosiłoby 900 tysięcy.

Jeżeli stypendium naliczałoby się z pensji asystenta z potrąconym podatkiem, spadłoby ono do 720 tysięcy.

Najmniej przyjemne dla studentów byłoby obliczanie stypendium od pensji z odjętym podatkiem, i które nie mogłoby przekraczać 90% tej sumy. Wynosiłoby ono 576 tysięcy, ciągle przy jednym milio- nie podstawowej pensji asystenta.

O to, który z możliwych sposobów naliczania stypendiów ma największe szanse wejścia w życie, zapytaliśmy na zjeździe p. Annę Michalczyk. Niestety, wszystko wskazuje na to, że obrany będzie najmniej korzystny dla studentów wariant, tj. taki, w którym pensja asystenta wliczana jest po podatku, a stypendium przed. Dodatkowym obciążeniem dla kieszeni studentów będzie opodatkowanie dopłat do domów studenckich - też w wysokości 20%.

Według wypowiedzi pani Anny Michalczyk, odpowiadającej na pytania studentów, nie ma jeszcze w pełni ustalonego systemu opodatkowania studentów. Stwierdziła jedynie, że preferowany przez MEN system (ten najmniej korzystny dla studentów) jest zdaniem ministerstwa najbardziej logiczny i rozsądny. Naszym zdaniem najlogiczniejszy byłby system taki, w którym zarówno pensja, jak i stypendium są traktowane jednakowo, tzn. oba przed lub oba po odliczeniu podatku.

Andrzej Garapich
Tomasz Stępniewski

POMÓŻ DZIECIOM!

Pomiędzy 16 a 20 grudnia br. studenci religioznawstwa UJ przeprowadzą zbiórkę zabawek i pieniędzy dla Oddziału Dziecięcego Szpitala Psychiatrycznego w Kobierzynie. Kwesta odbędzie się w Collegium Novum oraz w Collegium Broscianum.

*

NOWY PRZEGŁĄD AKADEMICKI?

Aktualne i interesujące środowisko studenckie informacje, atrakcyjna dziennikarsko i graficznie forma - tak wyglądać ma "Przegląd Akademicki". Nie, nie chodzi tu bynajmniej o nową wersję pisma członków NZS UJ, a o wydawany w Lublinie dwutygodnik, którego redaktorem naczelnym jest Piotr Krzysztof Kuty. Rozumiejąc potrzebę istnienia takiego pisma, życzymy sukcesów w ciężkich dla nowych inicjatyw wydawniczych czasach. (p)

*

ZWIEDZANIE NIEMIEC

Zarząd Główny Stowarzyszenia Katolickiej Młodzieży Akademickiej zaprasza studentów na wyjazd do Niemiec. W programie zwiedzanie Akwizgraru, Bonn, Kolonii i wycieczka do Luksemburga. Zakwaterowanie w hotelu I klasy, w dzielnicy Bonn nad Renem. Organizatorzy zapewniają pełne wyżywienie. Koszt wycieczki wynosi 1500 DM, ale uczestnicy płacą tylko 200 DM, dzięki fundacji niemieckiej pokrywającej resztę kosztów.

Termin: 6-12 stycznia 1992. Informacje pod nr telefonu 11-14-30 (do godz. 23)

(B.S.)

SPOTKANIE DWÓCH AMBASADORÓW

Na początku bieżącego roku pracownik naukowy krakowskiej Akademii Medycznej, specjalista w dziedzinie psychiatrii - Zdzisław Ryn podjął się misji zorganizowania polskiej ambasady w Santiago. Trwające dziewięć miesięcy przygotowania do otwarcia placówki dobiegły końca, krakowski psychiatra mógł więc pozwolić sobie na kilkudniową wizytę w Polsce. 28 listopada Zdzisław Ryn oraz ambasador Chile w Polsce - Maximo Lira wzięli udział w spotkaniu z pracownikami i studentami UJ.

Spotkanie to - wydarzenie w dyplomatycznym świecie raczej niecodzienne - było okazją do porównania specyfiki procesów demokratyzacyjnych, zachodzących w Polsce i Chile. Oba ambasadorzy stwierdzili zgodnie, że obraz Chile, jakim karmiono Polaków przez ostatnie siedemnaście lat, był fałszywy. Władający nieźle językiem polskim Maximo Lira sprzeciwił się stanowczo używaniu terminu "dyktatura faszystowska" w odniesieniu do autorytarno-wojskowego reżimu generała Pinocheta. Nie przechodząc do porządku dziennego nad zbrodniami junty, zwrócił uwagę na śmiałe reformy gospodarcze, które udało jej się przeprowadzić. Chile pod autorytarnymi rządami wojskowych przebyło drogę od archaicznego modelu latynoamerykańskiego, przez skrajny neoliberalizm do nowoczesnej gospodarki proeksportowej. Zrealizowano także jeden z głównych punktów programu obalonego w 1973 roku socjalistycznego prezydenta Salvadore Allende - znacjonalizowano zasoby miedzi.

Fakt, iż o tym wszystkim mówił otwarcie człowiek, który w czasach własnej młodości był jednym z liderów ruchu socjalistycznego, świadczy najlepiej o przezwyciężeniu doktrynerskiego zacietrzenia, tak charakterystycznego dla chilijskiej sceny politycznej

przełomu lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych. Zdaniem Maximo Liry, to właśnie pycha ideologów spod różnych znaków zgubiła Chile.

Ambasador Ryn skupił się przede wszystkim na przedstawieniu pierwszych efektów ożywienia kontaktów między Polską a Chile. Krakowskiemu środowisku akademickiemu najwięcej korzyści przynieść mogą umowy o współpracy z chilijskimi wyższymi uczelniami. Jako pierwsze umowę taką podpisały krakowska Akademia Górniczo-Hutnicza oraz szkoła wyższa w La Serena.

Piotr Korbziel

Niepełnosprawni w "Filutku"

Tydzień przed Andrzejkami, 23 listopada, w klubie studenckim "Filutek" bawili się niepełnosprawni. Wózki i kule wcale nie były przeszkodą w tańcach. Tradycyjnie wrócono sobie, lejąc wosk. Imprezę zorganizowała młodzież studencka, zrzeszona w Katolickim Stowarzyszeniu Osób Niepełnosprawnych i Ich Przyjaciół "Klika". Działająca przy kościele Dominikanów "Klika" ma przeszło dwudziestoletnią tradycję. Skupia około trzystu osób, z czego jedną trzecią stanowią niepełnosprawni.

O działalności stowarzyszenia mówi jego wiceprezes, Tomasz Berger: "Wszystko u nas oparte jest na przyjaźni. My, ludzie pełnosprawni, staramy się pomagać naszym kolegom i koleżankom, mającym problemy z poruszaniem się. Nie chcemy, aby czuli się samotni, zamknięci w czterech ścianach. Pragniemy, aby cieszyli się życiem razem z nami i zapomnieli choć na chwilę o swych cierpieniach. Stąd wspólne imprezy i letnie obozy. Chętnie powitamy każdego, kto chciałby przyłączyć się do naszej grupy przyjaciół".

Borowa

Z okazji zbliżających się
❧ ŚWIĄT BOŻEGO ❧
NARODZENIA

oraz nadchodzącego
❧ NOWEGO ROKU ❧

Najlepsze życzenia
wszystkim czytelnikom

Wiadomości UJ

składa: Redakcja

WUJ — Wiadomości Uniwersytetu Jagiellońskiego — aperiodyk
wydawany przez Uczelnianą Radę Samorządu Studentów UJ.

Redaguje zespół: Andrzej Garapich, Piotr Korbisz i Tomasz Stępniewski

Nakład : 2000 egzemplarzy rozdawanych bezpłatnie

Numer zamknięto : 15 listopada 1991

Kontakt z redakcją : pokój 31 A w Coll. Novum, tel. 22-10-33 w.172 i
koperta z napisem "WUJ" w tym pokoju.

Dyktur redakcyjny : czwartki, godz. 16⁰⁰ do 21⁰⁰.